

NEHEMIASZ

UWAGA!

Pomoce wizualne do lekcji można nabyć w większości biur i sklepów internetowych CEF.
By zapoznać się z listą biur CEF i sklepów internetowych CEF w Europie, odwiedź www.teachkids.eu/pl i kliknij w "Lokalizacje".



CEF Press

NEHEMIASZ

Tytuł oryginału: NEHEMIAH

Autor: Roy Harrison

Ilustracje: Tom Shirey

Przekład: Czesław Bassara rozdziały 1-3,

Danuta Śniegoń rozdziały 4-5

Korekta: Elżbieta Nalewajka

Redakcja: Czesław Bassara

Copyright © 1990

European Child Evangelism Fellowship

All rights reserved

Można powielać jedynie do osobistego, pozbawionego zysku i niekomercyjnego użytku. Wejdź na www.teachkids.eu/pl, by poznać więcej szczegółów korzystania ze zbiorów.

Copyright © 1996

Agencja Wydawniczo-Handlowa CEF Press

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Uwaga! Pozycja ta jest rozprowadzana łącznie z zestawem ilustracji pt. „Nehemiasz” dla nauczycieli oraz książeczkami pomocniczymi pt. „Nehemiasz” dla dzieci.

Wydawnictwo CEF Press

Ul. Dworcowa 18

43-211 Piasek

Tel. 032 210 52 15

e-mail: wydawnictwo@cefpress.pl

WWW.cefpress.pl

**Jak udzielić porady
duszpasterskiej dziecku,
które chce przyjść do
Chrystusa**

**Upewnij się, czy dziecko
rozumie następujące tematy:**

Bóg

Kim jest Bóg?

Bóg nas stworzył. Mówi do nas przez Biblię. Bóg jest święty i czysty. Bóg kocha nas.

Grzech

Co to jest grzech?

Grzech to nieposłuszeństwo wobec Bożych przykazań.

Grzech występuje przeciwko Bogu.

Porozmawiaj o poszczególnych rodzajach grzechów.

Dziecko jest grzesznikiem.

Grzech zasługuje na karę.

Zbawiciel

Kto jedynie może zgładzić twój grzech?

Bóg Syn umarł na krzyżu za grzeszników.

Pan Jezus zmartwychwstał.

Jest Panem wszystkiego.

**Wyjaśnij, jak można zostać
zbawionym:**

**Wyjaśnij, czego oczekuje Pan
od nas, a co uczyni On Sam.**

Postuż się wierszem

biblijnym (Jan 1,12; 3,16; 6,37;

Dz. Ap. 16,31; Rzym. 6,23 lub 10,13).

Co Pan chce, abyś ty uczynił?

Co uczyni Pan?

**Ostrzeż dziecko przed
trudnościami**

**Zapytaj: „Czy chcesz zaufać
Chrystusowi, czy wolisz
raczej zaczekać?”**

Zachęć dziecko do głośnej modlitwy (jeśli jest gotowe).

**Powiedz mu o pewności
zbawienia**

Nawiąż do wiersza biblijnego, którego użyłeś wcześniej.

Powiedz o zmianie w życiu.

Powiedz mu, o czym powinien wiedzieć człowiek, który prawdziwie zaufał Chrystusowi.

**Daj (później) kilka rad
dotyczących
chrześcijańskiego życia**

Czytaj Biblię i bądź jej posłuszny.

Rozmawiaj z Bogiem, naszym niebiańskim Ojcem.

Powiedz innym, co Pan dla ciebie uczynił.

Poproś Boga, aby ci

przebaczył, kiedy zgrzeszysz.

Spotykaj się z innymi chrześcijanami.

Pamiętaj, że Pan obiecał:

„Nigdy cię nie opuszczę”.

SPIS TREŚCI:

Lekcja	Strona
1. Przygnębienie podczaszego GP - Módl się do Boga według Jego woli.	7
2. Wezwanie do dzieła odbudowy GP - Bóg ma pracę dla każdego wierzącego.	14
3. Budowanie murów i stawianie czoła wrogom GP - Bądź gotowy na trudności sprawiane przez innych.	20
4. Problemy jakie można napotkać wśród ludu Bożego GP - Bóg pomaga Swoim dzieciom, aby były mądre.	28
5. Miasto poświęcone Bogu GP - Pozwól Panu władać twoim życiem.	36

WPROWADZENIE

Odbudowa murów w Jeruzalem jest wzruszającą częścią historii ludu Bożego. Mury te leżały w ruinach 140 lat. Najpierw po wieloletniej niewoli babilońskiej wróciło do Jeruzalem wraz z Zorobabelem około pięćdziesięciu tysięcy Żydów, aby odbudować świątynię. Potem powrócił Ezdrasz wraz z drugą grupą ochotników, aby przywrócić oddawanie czci Jahwe. W końcu, około roku 445 p.n.e. ostatnia grupa Żydów powróciła z Nehemiaszem, aby odbudować mury i bramy miasta.

Imię „Nehemiasz” oznacza „Bóg pociesza”. Bóg posłużył się Nehemiaszem, aby zachęcać i pomagać ludowi Swojemu w szczególny sposób. Pomimo wielkiej opozycji Nehemiasz wraz z ludem pomyślnie ukończyli odbudowę czterokilometrowego muru wokół miasta zaledwie w przeciągu 52 dni. Oprócz tego życie w mieście zostało zreorganizowane tak, aby prawdziwe oddawanie czci Bogu trwało nadal. W czym tkwiła tajemnica? Bóg posłużył się Nehemiaszem w wypełnieniu Swojego planu.

Księga Nehemiasza zawiera mnóstwo pouczeń o tym, jak wykonywać Boże dzieło w Boży

sposób i dla Bożej chwały. Tych pięć lekcji biblijnych zostało napisanych szczególnie po to, aby pomóc dzieciom zbawionym, lecz mogą z nich wiele skorzystać również dzieci niezbawione.

Ilustracje do tych lekcji zostały wykonane przez Tima Shirey'a, pracownika Departamentu Literatury i Pomocy Audio-Wizualnych Europejskiej Społeczności Ewangelizacji Dzieci.

Modlimy się, aby poprzez te lekcje dzieci mogły wypełniać doskonałą wolę Bożą dla swojego życia w kwestii zbawienia, uświęcenia i służby.

„Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli” (Rzymian 15,4).

Roy Harrison

WSKAZÓWKI DLA NAUCZYCIELA

W każdej lekcji zasugerowana jest **Główna Prawda** oraz jej zastosowanie dla dzieci zbawionych i niezabawionych.

W zarysach lekcji podane są następujące skróty:

GP - główna prawda nauczana w czasie lekcji,

N - zastosowanie dla dzieci niezabawionych,

Z - zastosowanie dla dzieci zbawionych.

Główna prawda, wypisana na kartonie lub papierze w taki sposób, aby dzieci mogły ją przeczytać, może być wielką pomocą w lekcji.

Okaz gotowość do udzielenia porady duszpasterskiej

W wyniku twojego nauczania niektóre dzieci mogą mieć pytania na temat zbawienia lub chrześcijańskiego życia. Okaz im, że chętnie im pomożesz i zaznacz, w jaki sposób mogą z tej pomocy skorzystać. W niektórych lekcjach pokazaliśmy, jak to zrobić. Jednakże możesz okazać swoją gotowość udzielenia porady duszpasterskiej w każdej innej części zajęć, niekoniecznie podczas lekcji biblijnej.

Możesz, na przykład powiedzieć coś takiego: „Pod koniec dzisiejszej lekcji wyjaśnię ci

w jaki sposób możesz osobiście zaufać Chrystusowi jako swojemu Panu i Zbawicielowi. Jeżeli w dalszym ciągu nie będziesz pewny w jaki sposób to uczynić i chciałbyś, abym ci w tym pomógł, to usiądź na jednym z krzeseł pierwszego rzędu, kiedy inni wyjdą z sali”.

Na stronie 3 tej książki możesz znaleźć kilka pomocnych wskazówek do przeprowadzenia rozmowy duszpasterskiej z dzieckiem, które chce przyjść do Chrystusa.

NEHEMIASZ

LEKCJA 1

PRZYGNĘBIENIE PODCZASZEGO

Fragment Słowa Bożego:

Księga Nehemiasza
1, 1-2, 8

Główna Prawda (GP) - Módl się do Boga według Jego woli.

Zastosowanie dla dzieci niezabawionych (GPN) -

Poproś Boga, aby cię zbawił od twojego grzechu.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ) -

Zarezerwuj sobie czas każdego dnia, aby uwielbiać Boga, wyznawać swój grzech i prosić Go o pomoc.

Wstęp: Wyobraź sobie, że jesteś w niewoli z dala od własnego kraju. (GP)

Ilustracje:

- 1 Nehemiasz podczaszym króla Persji.

Bóg ma szczególny plan zarówno dla niego jak i dla nas. (GPN)

- 2 Nehemiasz otrzymuje wiadomość, że mury w Jeruzalemie leżą w gruzach. (GPZ)
- 3 Modlitwa Nehemiasza (GPZ)
- uwielbia Boga,
- wyznaje grzechy,
- prosi Boga o pomoc w oparciu o Jego obietnicę.
- 4 Wytrwała modlitwa Nehemiasza. (GPZ)
Król pyta Nehemiasza o powód smutku i jakie jest jego życzenie. Nehemiasz prosi o pozwolenie odbudowy miasta.
- 5 Nehemiasz prosi o listy pozwalające na bezpieczną podróż i o zezwolenie na wyrąb drewna.

Punkt kulminacyjny:

Król wyraża zgodę.

Zakończenie: Czy rezerwujesz czas na modlitwę każdego dnia? (GPZ + GPN)

Złoty wiersz: Jeremiasz 33,3:

„Wołaj do mnie, a odpowiem ci”.

LEKCJA

Wstęp - skorzystaj z mapy znajdującej się na końcu zestawu ilustracji.

Czy możesz wyobrazić sobie jak żyli ludzie 2500 lat temu? Nie było wtedy samolotów, samochodów, gazet, telefonu ani telewizji. Dlatego ciężko było ludziom przebywającym za granicą, ponieważ byli całkowicie odcięci od wiadomości z domu.

Dzieciom Izraela, Żydom, przydarzyło się coś bardzo przykrego. Zostali uprowadzeni do niewoli w Babilonie. (Nauczycielu, pokaż to miejsce na mapie). Dlaczego tak się stało? Ponieważ byli nieposłuszni Bożym przykazaniom; zwrócili się ku innym bogom i oddawali cześć bałwanom, zamiast prawdziwemu i żywemu Bogu. Bóg pozwolił na uprowadzenie ich do niewoli. Kiedy jednak znaleźli się z dala od swojego rodzinnego kraju, odmieniły się serca wielu i prosili Boga o przebaczenie. Bóg wysłuchał ich modlitwę. Bóg chce, abyśmy i my modlili się do Niego. Bóg odpowiedział na modlitwę Swojego ludu dawno temu. Umożliwił wielu Żydom powrót do Jeruzalemu. (Nauczycielu, pokaż to na mapie). Król Persji wydał dekret pozwalający na

wyruszenie i odbudowanie świątyni, w której Żydzi oddawali cześć Bogu. Byli tacy szczęśliwi, że w końcu mogli udać się w rodzinne strony.

Pewien młody człowiek urodzony w Persji nazywał się Nehemiasz. Otrzymał on bardzo ważne i bardzo odpowiedzialne stanowisko w Persji. Pracował w pałacu króla w Suzie. (Pokaż to miasto na mapie).

Ilustracja I-1

Pałac w Suzie był przepiękny. Wszędzie było pełno marmuru, złota i srebra; meble wykonane były ze specjalnego rodzaju drewna. Król posiadał wielu służących i żołnierzy, którzy go ochraniali. Nehemiasz był pod czaszym króla Artakserksesa. Może słowo „podczaszy” nic wam nie mówi, to jednak w tamtych czasach było to stanowisko obdarzone wielkim zaszczytem. Zadaniem Nehemiasza było kosztowanie królewskiego jedzenia i napoju zanim podano je królowi. Miało to uchronić króla przed otruciem. Jeżeli podczaszy nie zachorował i nie umarł, to król wiedział, że taki posiłek lub napój był bezpieczny.

Oznaczało to, że król obdarzał Nehemiasza wielkim zaufaniem. Często z nim

rozmawiał i dlatego Nehemiasz znał wiele bardzo ważnych spraw, które działy się w wielkim Imperium Perskim.

Bóg przygotowywał Nehemiasza do jeszcze ważniejszego dzieła. Ale najpierw musiał on dobrze i solidnie wykonywać swoją pracę w pałacu. Bóg ma szczególny plan dla twojego życia. Pierwszą rzeczą jaką chce uczynić i dla ciebie, to zbawić cię od twojego grzechu. Podobnie jak lud dawno temu, tak i ty byłeś nieposłuszny Bożym przykazaniom. Biblia mówi, że powinniśmy kochać Boga z całego naszego serca. Często jednak myślimy więcej o sobie samych i swoich zachciankach, niż o Bogu. Jesteśmy gotowi być nieposłuszni temu, co Bóg mówi na temat kradzieży i kłamstwa, jeśli to tylko przyniesie nam korzyść. Dlatego właśnie musisz zaufać Jezusowi Chrystusowi. Jedynie On może przebaczyć twój grzech i uczynić cię takim, jakim powinieneś być. On zmarł na krzyżu za twój grzech i zmartwychwstał. Czy twoje życie podoba się Bogu? Jeśli wiesz, że nie, nawróć się do Niego dzisiaj. Bóg najbardziej chciałby usłyszeć taką modlitwę: „Panie, zbaw mnie”, albo taką, którą wypowiedział pewien człowiek występujący w Biblii: „Boże, bądź miłościw

mnie grzesznemu” (Łukasz 18,13). Poproś Go, aby stał się twoim Panem i Zbawicielem. On obiecał, że tego, który do Niego przyjdzie, nie wyrzuci precz (zobacz: Jan 6,37).

Jeśli masz jakieś pytania o tym, jak przyjść do Pana, to okaż mi to na zakończenie spotkania. Możesz usiąść na jednym z krzesel w pierwszym rzędzie. Będę rad pokazać ci, co ty musisz uczynić, a co Pan obiecał uczynić, aby cię zbawić. Jest to bardzo ważna sprawa, tak więc proszę, przyjdź i usiądź tutaj po skończonym spotkaniu, a postaram się pomóc ci.

Ilustracja I-2

Nehemiasz zajmował zaszczytne stanowisko w pałacu i wyglądało na to, że wszystko będzie układać się dobrze. Jednakże pewnego zimowego dnia usłyszał wieści, które sprawiły, że ogarnął go smutek. Z odwiedzin w Jeruzalem do Suzy powrócił jego brat, Chanani, i kilku innych przyjaciół, Żydów. Nehemiasz pytał ich: „Jak się mają ci, którzy przeżyli niewolę? Jak wygląda Jeruzalem?” Odpowiadali mu: „Ci pozostali, którzy przeżyli niewolę, znajdują się w tamtejszym okręgu w wielkiej biedzie i pohańbieniu; wszak mur Jeruzalemu jest

zwalony, a jego bramy spalone ogniem" (zobacz: Nehemiasz 1,3). Nehemiasza ogarnął smutek, kiedy pomyślał: „Po tylu latach lud zamieszkujący Jeruzalem nadal nie ma zabezpieczenia przed swoimi wrogami. O każdej porze dnia i nocy mogą wdrzeć się i uciec rozbójnicy, a nie ma żadnych bram, żeby ich powstrzymać. Nic dziwnego, że lud jest zniechęcony i upadły na duchu. Inne narody wokół naśmiewają się z nich”.

Czy wiesz, że my, którzy należymy do Pana Jezusa dzisiaj, możemy znaleźć się w podobnej sytuacji. Czasami nie rozmawiamy z Bogiem i nie postępujemy wobec Niego tak, jak powinniśmy. Czy nie czujesz się zniechęcony w swoim chrześcijańskim życiu? Mieszkańcy Jeruzalemu byli bardzo zniechęceni, ponieważ ich miasto leżało w gruzach.

Ilustracja I-3

W jaki sposób zareagował Nehemiasz, gdy usłyszał takie wieści o Jeruzalem? Biblia mówi, że usiadł i zaczął płakać (Nehemiasz 1,4). Był smutny i zaczął się modlić, a nawet powstrzymywał się od jedzenia, bo tak bardzo przejął się tym, co się tam działo. Modlitwa Nehemiasza została dla nas za-

pisana w Biblii (Nehemiasz 1,5-11). Jest to naprawdę wspólna modlitwa. Bóg umieścił ją w Swoim Słowie po to, abyśmy mogli modlić się tak, jak On chce - podobnie jak Nehemiasz. W jaki sposób modlił się Nehemiasz?

Najpierw mówił o tym, jak wielki jest Bóg. Modlił się: „Ach, Panie, Boże niebios! Jesteś Bogiem wielkim i strasznym...” (Nehemiasz 1,5). Pan jest wszechmocny; jest Królem ponad wszystkim. Na początku swojej modlitwy Nehemiasz również chwalił Boga za to, że jest wierny, i że dotrzymuje Swoich obietnic tym, którzy Go miłują i są posłuszni Jego przykazaniom. Powinniśmy uwielbiać Boga, tak jak Nehemiasz, i chwalić Go za Jego wielkość i wierność. Możemy ufać Mu, że odpowie na nasze modlitwy.

Po oddaniu Bogu chwały Nehemiasz wyznawał swoje grzechy oraz grzechy swojego ludu. Modlił się: „Wyznajemy nasze grzechy, którymi zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie, niecnie postępowaliśmy i nie przestrzegaliśmy przykazań, jakie nam nadałeś” (Nehemiasz 1,6-7). Przyznał, że on także był nieposłuszny Bogu. Czy jesteśmy gotowi, tak jak Nehemiasz, powiedzieć Bogu, że byliśmy Mu nieposłuszni? Każdy

z nas w naszym chrześcijańskim życiu robi złe rzeczy i Biblia mówi, że musimy prosić Boga o przebaczenie (zobacz Łuk. 11,4; 1 Jana 1,8,9). Bóg obiecuje, że przebaczy nasze grzechy i oczyści nas.

Dopiero po oddaniu Bogu chwały i czci, i wyznaniu swojego grzechu, Nehemiasz prosił Boga o pomoc. W swojej modlitwie powołał się na obietnicę, którą Bóg wiele lat wcześniej złożył przez Mojżesza. Bóg powiedział, że jeśli zgrzeszą, rozproszy ich pomiędzy narodami; gdy jednak nawrócą się do Boga i będą Mu posłuszni, wtedy zgromadzi ich z dalekich stron i sprowadzi ich z powrotem do Jeruzalemu. Gdy się modlimy, dobrze jest myśleć o tym, co powiedział Bóg. Wiemy wtedy, że prosimy zgodnie z Jego wolą. Możemy także powołać się przed Bogiem na Jego obietnice. Nehemiasz nie modlił się ogólnikowo; prosił o jedną szczególną rzecz: „Spraw, proszę, aby poszczęściło się dziś twemu słudze i okaż mu zmiłowanie wobec króla” (Nehemiasz 1,11). Prosił Boga, aby król okazał mu przychylność, kiedy będzie z nim rozmawiał. Bóg pokazał Nehemiaszowi, że może pomóc Swojemu ludowi, i dlatego Nehemiasz był gotów udać się do króla. Powiedz Bo-

gu dzisiaj o swoich potrzebach i bądź gotowy wykonać wszystko, co ci wskaże.

Ilustracja I-4

Jakaż to była wspólna modlitwa. Nehemiasz modlił się w ten sposób przez cztery miesiące. Wydawać by się mogło, że to długo. Bóg chce, abyśmy trwali w modlitwie, gdy wiemy, że jest ona zgodna z Jego wolą. Czasami długo musimy czekać na Bożą odpowiedź. Przychodzi mi na myśl George Müller, człowiek, który modlił się o zbawienie swojego przyjaciela codziennie przez siedemdziesiąt lat. Wydawało się jednak, że odpowiedź nie nadejdzie. W końcu ten przyjaciel zaufał Chrystusowi. Został zbawiony na pogrzebie Georga Müllera. Czy modlisz się o zbawienie przyjaciela albo kogoś z rodziny? Nie ustawaj, mimo że modlisz się od wielu miesięcy, a może nawet od wielu lat.

Nehemiasz modlił się tydzień po tygodniu. Nastął kwiecień i pewnego dnia Nehemiasz przygotowywał wino dla króla. Do tej pory zawsze był radosny w obecności króla, lecz teraz po raz pierwszy wyglądał bardzo przygnębiony. Król Artakserkses natychmiast to zauważył i powiedział: „Czemu tak źle wyglądasz? Chyba nie jesteś

chory?” (Nehemiasz 2,2). Król był ciekawy, co też mogło być przyczyną przygnębienia Nehemiasza.

Nehemiasz bardzo się przestraszył. Wiedział, że w obecności króla nie powinien okazywać przygnębienia. Wiedział również, że król Artakserkses wydał już dekret, aby wstrzymano wszelką pracę przy murach Jeruzalemu (zobacz: Ezdrasz 4,21). Nehemiasz odpowiedział królowi wprost: „Dlaczego nie mam być smutny, skoro rodzinne miasto jest zburzone, a jego bramy przez ogień spalone?” (zobacz: Nehemiasz 2,3) i czekał na odpowiedź króla. Czy król go wyrzuci? Bóg odpowiadał na modlitwę i dlatego król zapytał:

„Czego byś sobie życzył?” Nehemiasz zdał sobie sprawę, jak wiele zależy od tego, co się zaraz wydarzy, więc zanim cokolwiek powiedział do króla, szybko cichutko pomodlił się do Boga. Następnie rzekł: „Jeżeli to odpowiada królowi, to proszę, abyś mnie wysłał do Judei, do mojego rodzinnego miasta, abym je mógł odbudować” (zobacz: Nehemiasz 2,5).

Jaką odpowiedź da mu król? Czy rozgniewa się na niego? Czy odrzuci jego prośbę? Król zapytał Nehemiasza: „Jak długo potrwa twoja podróż i kiedy po-

wrócisz?” (Nehemiasz 2,6). Król udzielił Nehemiaszowi zezwolenia. Niepojęte!

Nehemiasz wiedział, że stało się to możliwe, ponieważ sprawił to Bóg. Dla Boga nie ma nic trudnego. U Niego wszystko jest możliwe.

Ilustracja I-5

Nehemiasz wiedział, że będzie mu potrzebna pomoc króla, aby dotrzeć do Jeruzalemu i odbudować mury. Przemyślał już, co należało zrobić. Mógł powiedzieć królowi, jak długo potrwa jego podróż. Powiedział również: „Jeżeli to odpowiada królowi, to niech mi dadzą listy do namiestników prowincji, aby mi pozwolili przejść do Judei oraz list do strażnika lasu królewskiego w pobliżu Jeruzalem, aby mi dał drzewa” (Nehemiasz 2,7-8).

Namiestnicy sąsiednich prowincji mogli zatrzymać Nehemiasza w drodze do Jeruzalemu, więc potrzebował listów zabezpieczających od króla. Potrzebował również drewna na odbudowę bram i innych części miasta. Król ponownie wyraził zgodę. Pan działał w sercu króla, tak więc, chętnie się zgodził. Nehemiasz mógł powiedzieć: „Król spełnił moje prośby, ponieważ dobrotliwa ręka mojego Boga była nade mną” (Nehemiasz 2,8).

Otrzymał od króla zezwolenie na odbudowę Jeruzalemu. Miał listy gwarantujące bezpieczną podróż i drewno z królewskiego lasu. Bóg odpowiedział na modlitwę. Bóg chce, abyś wszystko przynosił w modlitwie do Niego. Powiedział: „Wołaj do mnie, a odpowiem ci” (Jeremiasz 33,3).

Jeśli jesteś zbawiony, czy będziesz modlić się tak, jak Bóg mówi nam w Swoim Słowie? Czy poświęcisz czas każdego dnia, aby chwalić Pana za to, kim On jest, aby mówić Mu o złych rzeczach, które zrobiłeś, i aby prosić Go o pomoc dla siebie i dla innych? Nehemiasz wołał do Boga i On odpowiedział mu w cudowny sposób. Dzisiaj Pan mówi do ciebie i do mnie: „Wołaj do mnie, a odpowiem ci” (Jeremiasz 33,3).

A jeśli nie przyjąłeś Pana Jezusa do swojego życia, czy poprosisz Go, aby dzisiaj stał się twoim Panem i Zbawicielem? Tylko On może przebaczyć twój grzech i uczynić cię takim, jakim On chce, abyś był. Nie odkładaj na później przyjscia do Chrystusa. On chce usłyszeć twoją modlitwę: „Panie, zbaw mnie”. On obiecał, że tego, który przyjdzie do Niego, nie wyrzuci precz. Zaufaj Jezusowi Chrystusowi, a zobaczysz jakim

cudownym jest Zbawicielem i Panem.

LEKCJA 2

WEZWANIE DO DZIEŁA ODBUDOWY

Fragment Słowa Bożego:
Księga Nehemiasza
2,9-20

Główna Prawda (GP): Bóg ma pracę dla każdego wierzącego.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych: Proś Boga, aby cię poprowadził i użył.

Wstęp: Wejście bezpośrednie

Ilustracje:

- 1 To musiał być cudowny dzień, kiedy Nehemiasz wyruszył...
Podróż do Jeruzalemu.
- 2 Nehemiasz rozeznaje się w sytuacji. **GPZ**
- 3 Sanballat i Tobiasz rozgniewani. **GPZ**
Jesteśmy zazdrośni, złośliwi i potrzebujemy Chrystusa. **GPN**

4 Nehemiasz nocą ogląda mury miasta.
Koszt wykonywania dzieła Bożego. **GPZ**

5 „Nuże! Odbudujmy mur Jeruzalemu”.
Lud wyraża zgodę.
Wrogowie naśmiewają się.

Punkt kulminacyjny:

„Bóg niebios poszczęścił nam. My zaś, jego słudzy, zabierzemy się do budowy”.

Zakończenie: Pozwól, aby Pan cię prowadził i używał.
On da ci siłę i odwagę.

Złoty wiersz: Dz. Ap. 22,10:

„Co mam czynić, Panie?”

Gdy będziesz uczył złotego wiersza, wyjaśnij, że celem podróży Saula do Damaszku było uwięzienie chrześcijan. Nagle zobaczył światłość z nieba i usłyszał głos: „Saulu, Saulu, czemu mnie prześladujesz (ranisz mnie)?” (Dzieje Apostolskie 22,7). Kiedy Saul zdał sobie sprawę, że to sam Jezus Chrystus mówił do niego, odpowiedział: „Co mam czynić, Panie?” Nazwał Jezusa „Panem” i pozwolił Mu odtąd władać swoim życiem. W tym momencie Saul został zbawiony - jego grzechy zostały odpuszczone i jego życie uległo zmia-

nie. Pan chce również zbawić ciebie i zmienić twoje życie. Musisz Mu po prostu zaufać i pozwolić, aby przejął panowanie nad tobą.

Jeżeli chcesz dzisiaj zaufać Chrystusowi, a nie jesteś pewny, co należy zrobić, będę bardzo szczęśliwy mogąc o tym z tobą porozmawiać. Tak więc, jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o tym, jak zostać zbawionym, pozostań na swoim miejscu po zakończeniu spotkania. Gdy zobaczę, że tam siedzisz, kiedy inni opuszczą salę, podejść do ciebie i powiem ci więcej na temat zaufania Chrystusowi.

LEKCJA

Ilustracja II-1

To musiał być wspaniały dzień, kiedy Nehemiasz z pozostałymi Żydami wyruszył w drogę do Jeruzalemu. Od miesięcy modlił się o ten dzień. Król zezwolił na odbudowę murów miasta. Teraz nareszcie nadszedł czas na rozpoczęcie podróży do Jeruzalemu. Możesz sobie wyobrazić, jak bardzo przejęty był Nehemiasz. Wszystko to stało się możliwe, gdyż, jak powiedział, „dobrotliwa ręka mojego Boga była nad mną” (Nehemiasz 2,8).

Biblia mówi, że król wysłał nawet dowódców wojskowych

i jeźdźców na koniach, aby ochraniać ich w czasie drogi (zobacz: Nehemiasz 2,9). To była długa podróż - ponad 1100 km. Kiedy wyruszyli, mieszkańcy Suzy na pewno przyglądali im się, i zastanawiali się, czy kiedykolwiek dotrą do Jeruzalemu. (Pokaż na mapie). Najpierw musieli przejść przez rzekę Tygrys, a potem przez rzekę Eufrat (pokaż te rzeki na mapie). Król dał Nehemiaszowi listy, aby je okazywał namiestnikom prowincji, przez które będzie przechodził. Rozkaz królewski musiał być respektowany, więc pozwolono im iść dalej. Każdy dzień przybliżał ich do Jeruzalemu.

Ilustracja II-2

Wreszcie, po prawie trzech miesiącach podróży, dotarli do Judei. Z dala mogli już zobaczyć Jeruzalem, a przynajmniej to, co z niego zostało. Musieli być bardzo wdzięczni, że Bóg prowadził ich bezpiecznie w tej długiej podróży. To z tego miasta zostali uprowadzeni do niewoli ich pradiadów.

Kiedy Nehemiasz rozmawiał z mieszkańcami Jeruzalemu, zauważył, jak bardzo byli zniechęceni. Nie wyjawiał im od razu celu swojego przybycia (zobacz: Nehemiasz 2,16). Chciał

sprawdzić osobiście, jak się rzeczy mają.

Bóg przyprowadził Nehemiasza do Jeruzalemu, aby wykonał dla Niego szczególne zadanie. Bóg ma również dla ciebie szczególne zadanie, jeśli tylko zaufałeś Panu Jezusowi Chrystusowi. Może użyć i ciebie, abyś innych przyprowadzał do Chrystusa lub pomógł wierzącym wzrastać w chrześcijańskim życiu. Ma doskonały plan na każdy dzień, dlatego, czy jesteśmy w domu, w szkole, czy bawimy się, może poprowadzić nas do tych, którzy są w potrzebie. Jeśli jesteś chrześcijaninem, czy prosisz Boga, aby prowadził cię każdego dnia według Swojej doskonałej woli? Oto krótka pieśń, której możesz użyć jako swojej modlitwy:

"Otom ja Panie, poślij mnie.

Chcę użyteczny być w służbie Twej.

Daleko stąd, czy też wokół mnie,

Otom ja, poślij mnie".

Nehemiasz pozwalał Panu, aby go prowadził i posłużył się nim.

Ilustracja II-3

Jednakże dwóch ludzi było niezadowolonych z przybycia Nehemiasza - Sanballat, naczelnik Samarii i Tobiasz, naczelnik Ammonitów. Nienawi-

dzili oni Żydów i wiedzieli, że Nehemiasz przybył, aby im pomóc. Nie chcieli, aby królestwo Judy stało się znów silnym krajem. Chodziło im o to, aby tylko ich prowincje, Samaria i Ammon, były potężne. Z tego powodu byli bardzo nieszczęśliwi.

Kiedy my, jako chrześcijanie, wykonujemy wolę Bożą, zawsze znajdują się ludzie, którym się to nie podoba. Drażni ich fakt, że różnimy się od nich, ponieważ kochamy Pana Jezusa Chrystusa. Czasami mogą niszczyć nasze podręczniki, czy zepsuć nam rower. Mogą również opowiadać o nas złe rzeczy. Powinniśmy być na to przygotowani. Jeżeli byli ludzie, którzy nienawidzili Pana Jezusa, kiedy żył tutaj na ziemi, to wiemy, że i dzisiaj są ludzie, którzy nas nienawidzą, ponieważ jesteśmy Jego naśladowcami. Czy to powinno powstrzymać nas od opowiadania innym o naszym Zbawicielu? Czy powinno nas powstrzymać od niesienia pomocy potrzebującym? Nie!

Nehemiasz nie pozwolił, aby Sanballat i Tobiasz powstrzymali go od wykonania dzieła Bożego w Jeruzalemie. Prośmy Boga, aby pomógł nam wykonywać Boże dzieło każdego dnia. Kiedy Mary Slessor zaczęła nauczać dzieci o Panu Jezusie w Dundee, banda chłopców pró-

bowwała ją nastraszyć i skrzywdzić. Ale ona nadal uczyła o Jezusie. Później nawet wyjechała jako misjonarka do Afryki.

Sanballat i Tobiasz wystąpili przeciwko Nehemiaszowi. Być może i ty jesteś jednym z tych, którzy czasami są zazdrośni i złośliwi w stosunku do chrześcijan. Ty i ja jesteśmy grzesznikami. Ale jest Ktoś, kto może uwolnić nas od kary na jaką zasługujemy z powodu naszego grzechu i odmienić nasze życie. To właśnie Pan Jezus Chrystus poniósł karę za nasz grzech na krzyżu. Biblia mówi: „Chrystus ... umarł za bezbożnych” (Rzymian 5,6). Jakie to cudowne! Możesz teraz przyjść do Niego, jako do zmartwychwstałego Zbawiciela. Zaufaj Mu z całego serca a On przebaczy ci i zmieni twoje życie.

Ilustracja II-4

Nehemiasz był w Jeruzalemie już trzy dni. Jeszcze nikomu nie wyjawiał celu swego przybycia. Sam chciał się zorientować w sytuacji. W jaki sposób mógł zbadać mury, aby nikt się o tym nie dowiedział? Czekał, aż nastanie noc i wszyscy zasną. Wtedy wraz z kilkoma przyjaciółmi wyszedł z miasta, aby obejrzeć bramy i mur. Bardzo uważnie przyglądał się ruinom i pozostałym gruzom. Widok był

przerazający. Były. miejsca, gdzie nie mógł przejechać, gdyż droga była zawałona stosami kamieni i śmieci. Ale Nehemiasz zsiadł i dalej szedł pieszo. Mała grupka ludzi zaczęła obchód od Bramy nad Doliną. Powoli obchodzili mur dookoła. Nehemiasz chciał dokładnie wiedzieć, co trzeba zrobić.

Pan Jezus mówił o znaczeniu rozważnego myślenia o tym, co nas czeka jako chrześcijan. Powiedział, że jeżeli ktoś chce zbudować wieżę, musi najpierw obliczyć koszty; musi upewnić się, że będzie w stanie ją dokończyć (Łukasz 14,28-30). Czy uświadomiłeś sobie, jaki jest koszt dokonania tego, czego Pan oczekuje od ciebie? To oznacza postawienie Pana na pierwszym miejscu, przed zachciankami i pragnieniami. Być może, będąc chrześcijaninem, chciałbyś spędzić wieczór bawiąc się w domu, a Pan ci pokazuje, że ktoś na ulicy potrzebuje twojej pomocy. Co powinieneś zrobić? Czy powinieneś powiedzieć: „Ta druga osoba nie jest tak ważna”, czy też: „Panie, chcę wykonać Twoją wolę bez względu na koszt”? Naśladowanie Chrystusa i wypełnianie Jego woli oznacza, że On ma nie tylko pierwszeństwo w decydowaniu w jaki sposób

spędzamy czas, ale również w jaki sposób wydajemy nasze pieniądze. Nie możemy po prostu kupować wszystkiego, co nam się podoba, lecz musimy pozwolić, aby Pan nas w tym prowadził. Prośmy Go, aby pomógł nam oddać część naszych pieniędzy, aby inni mogli usłyszeć Ewangelię. Niektórzy chrześcijanie myślą, że dla Boga liczą się tylko wielkie rzeczy - takie jak praca misyjna, czy wygłaszanie kazań. W większości przypadków, wykonywanie woli Bożej oznacza wierność w małych rzeczach - takich jak pomoc przyjacielowi, czy dawanie pieniędzy na pracę misyjną. To nie zawsze jest łatwe, ale Bóg i dzisiaj będzie ze Swoimi dziećmi tak, jak dawno temu był z Nehemiaszem.

Nehemiasz sprawdził mur i bramy. Zobaczył, co trzeba zrobić. To była wielka praca. Następnego dnia miał zamiar wyjawić ludowi swój plan.

Ilustracja II-5

Następnego dnia Nehemiasz zgromadził przełożonych ludu i powiedział im: „Wy oglądacie niedolę, w jakiej się znajdujemy, że oto Jeruzalem jest spustoszone, a jego bramy spalone ogniem. Nuże! Odbudujmy mur Jeruzalemu, abyśmy już nie byli pohańbieni” (Nehemiasz

2,17). (Ci, którzy mieszkali dookoła Jeruzalemu, naśmiewali się z mieszkańców miasta, ponieważ mury były rozwalone).

Nehemiasz chciał, aby sobie uświadomili, jak wielka była potrzeba, i w jaki sposób jej sprostać. Nie próbował sam wykonać tej pracy. Powiedział: „Zabierzmy się do budowy, wy i ja, razem”. Bóg chce, abyśmy pracowali razem z innymi, którzy kochają Pana. Tak więc Nehemiasz wezwał ich: „Zbierzmy się razem i odbudujmy mur Jeruzalemu”.

Aby ich zachęcić opowiedział im o dotychczasowej Bożej pomocy. „Król Artakserkses dał mi to, o co go prosiłem, ponieważ dobrotliwa ręka mojego Boga była nade mną”. Powiedział im, jak król dał mu zezwolenie na odbudowę muru, jak otrzymał listy dla namiestników prowincji, przez które przechodził oraz przydział drewna z lasu królewskiego. Bóg do tej pory tak wiele już dla nich zrobił i z pewnością pomoże im w odbudowie muru. Nehemiasz czekał na to, co powie lud. Czy zechce razem z nim pracować, czy zostawi tę sprawę nie załatwioną.

Lud odpowiedział jednogłośnie (przeczytajmy te słowa): „Zabierzemy się do budowy” (Nehemiasz 2,18). Byli gotowi

zabrać się do pracy. Możesz sobie wyobrazić jak szczęśliwy musiał być Nehemiasz. Lud był chętny do wspólnej pracy.

Wieści rozchodziły się prędko. Wrogowie Żydów usłyszeli, że rozpoczęto odbudowę muru. Kiedy wieści te dotarły do Sanballata, Tobiasza i ich przyjaciela Geszema drwili i wyśmiewali Żydów: „Cóż wy tu wyczyniacie? Czy buntujecie się przeciwko królowi Persji? (Nehemiasz 2,19). Nie łatwo było Żydom pracować w takich warunkach. Jednakże Nehemiasz odpowiedział swoim wrogom: „Bóg niebios poszczęści nam! My zaś, jego słudzy, zabierzemy się do budowy, ale wy nie macie ani działu, ani prawa do tego” (Nehemiasz 2,20). Był zdecydowany wykonać dzieło, do którego Bóg go powołał i nikt, ani nic, nie mogło go powstrzymać.

Jeżeli jesteś zbawiony, możesz modlić się: „Co mam czynić, Panie?” Pan ma pracę dla ciebie do wykonania. Każdego dnia Bóg może posłużyć się tobą, abyś złożył świadectwo innym w domu, w szkole, czy podczas zabawy. Pozwól Panu, aby mógł cię prowadzić i posługiwać się tobą tak, jak posługiwał się Nehemiaszem. Będzie to czasami bardzo trudne; pamiętaj, że wrogowie na-

śmiewali się i drwili z Żydów. Możesz jednak oczekiwać, że Pan da ci siłę i odwagę, aby być świadectwem i pracować dla Niego. Pomoże ci żyć dla Niego i poprowadzi cię, abyś mógł wypowiedać właściwe słowa.

LEKCJA 3

ODBUDOWA MURÓW I STAWIANIE CZOŁA WROGOM

Fragment Słowa Bożego:

Księga Nehemiasza,
rozdziały 3 i 4

Główna Prawda (GP): Bądź
gotowy stawić czoła
problemom ze strony
innych.

**Zastosowanie dla dzieci
zbawionych:** Proś Boga, aby ci
pomagał. Pamiętaj jaki
Jest wielki i mocny.

Wstęp: Chłopiec na wycieczce
w górach; ojciec mówi
mu, że „garby są po to,
aby się po nich wspinać”.
(GP)

Ilustracje:

- 1 Nehemiasz planuje pracę
i zachęca robotników.
Bóg ma do wykonania
pracę dla każdego
chrześcijanina.

- 2 Sanballat i Tobiasz
naśmiewają się z Żydów.
(GPZ)
- 3 Wrogowie planują atak.
Lud modli się i strzeże
miasta. (GPN)
Zniechęcenie ludu;
groźba napaści.
- 4 Lud rozmieszczony w
miejscach o najłabszym
zabezpieczeniu.
Pamiętaj o Panu; On jest
wielki i mocny. (GPZ)
- 5 Jedni trzymają straż a
drudzy noszą broń
i pracują.
„Nasz Bóg będzie walczył
za nas”.

Punkt kulminacyjny: Lud
kontynuuje pracę.

Zakończenie: Co zrobisz,
kiedy napotkasz
problemy ze strony
innych?

Złoty wiersz: Rzym. 8,31:
„Jeśli Bóg za nami, któż
przeciwno nam?”

Krótką lekcją dla dzieci niezbawionych

Ponieważ właściwa lekcja
przeznaczona jest dla dzieci
zbawionych, proszę, podziel
się tą krótką lekcją we wcześniejszej części spotkania. Możesz do niej użyć ilustracji II-5.

W dzisiejszej lekcji będziemy
się uczyć o odbudowie bram
i murów Jeruzalemu. Interesujące, że pierwsza ze wspomnianych bram to Brama Owca (Nehemiasz 3,1). Znajdowała się ona w pobliżu świątyni w północnej części Jeruzalemu. Przez tę bramę wprowadzano owce składane na ofiarę w świątyni.

„Brama Owca” przypomina nam Pana Jezusa Chrystusa. On umarł na krzyżu, aby zapłacić za nasz grzech, a następnie zmartwychwstał; jest Zbawicielem, który żyje. Dlatego Pan Jezus powiedział: „Ja jestem drzwiami (bramą); jeśli kto przeze mnie wejdzie, zbawiony będzie i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie” (Jan 10,9). Jest tylko jeden sposób zbawienia od grzechu. Trzeba zaufać Panu Jezusowi Chrystusowi. On jest drzwiami zbawienia dla ciebie i dla mnie.

Jeśli zapytałbym każdego z was, po której stronie drzwi zbawienia znajdujesz się dzi-

siaj, jaka byłaby twoja odpowiedź? Czy jeszcze jesteś na zewnątrz? A może wszedłeś przez drzwi, ale czy wiesz, że jesteś zbawiony? Jeśli jednak nie wszedłeś przez bramę zbawienia, możesz dzisiaj poprosić Chrystusa, aby stał się twoim Zbawicielem i Panem.

Czy wiesz o tym, że jesteś grzesznikiem i robisz rzeczy, których nie powinieneś? Czy wiesz, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem, który może przebaczyć ci twój grzech i sprawić, że będziesz taki, jak On chce, abyś był. Czy wejdiesz dzisiaj przez te drzwi zbawienia do Królestwa Bożego? Musisz przyjąć Go jako swojego Zbawiciela i Pana. Możesz teraz Mu powiedzieć: „Drogi Panie Jezu, wierzę, że umarłeś na krzyżu i zmartwychwstałeś dla mnie. Teraz przyjmuję cię jako mojego Zbawiciela i Pana. Ufam, że przebaczysz moje grzechy i zbawisz moją duszę”. Na podstawie Jego obietnicy możesz wiedzieć, że jesteś zbawiony. On powiedział: „Ja jestem drzwiami; jeśli kto przeze mnie wejdzie, zbawiony będzie”.

Uwaga dla nauczyciela

Zanim zaczniesz lekcję wyjaśnij, że po zakończeniu spot-

kania jesteś gotowy porozmawiać z każdym, kto chce dowiedzieć się więcej o tym, jak zostać zbawionym, lub potrzebuje pomocy w chrześcijańskim życiu. Wyznacz miejsce, gdzie zainteresowane dzieci mogą przyjść po spotkaniu po poradę.

LEKCJA

Wstęp:

Mały chłopiec wybrał się w góry ze swoim ojcem. Stok, po którym się wspinali był bardzo stromy i było tam pełno sterczących występów skalnych. Chłopiec odwrócił się do ojca i zapytał: „Dlaczego Bóg stworzył góry z takimi garbami?” Ojciec pomyślał przez chwilę i odpowiedział synowi: „Garby są po to, abyśmy się po nich wspinali”. Miał na myśli, że te skały pomagały im wspiąć się wyżej. Podobnie jest w chrześcijańskim życiu. Wszyscy napotykamy problemy i ludzi, którzy próbują nas zranić. Może dziwny się, dlaczego Bóg na to zezwala. Bo w tych trudnych chwilach uczymy się ważnych lekcji chrześcijańskiego życia; uczymy się bardziej ufać Bogu i robić to, czego On oczekuje. Bóg używa trudności, aby nas przekształcać według Swojej woli. Pomaga nam, kiedy napotykamy trudności i kiedy

inni występują przeciwko nam. Pamiętaj: „Garby są po to, aby się po nich wspinać”.

Nehemiasz napotykał wiele problemów, gdy wypełniał wolę Bożą. Uczyliśmy się już, jak wrogowie Żydów naśmiewali się z nich, ponieważ chcieli odbudować mury Jeruzalemu. Nehemiasz powiedział ludowi: „Bóg niebios poszczęścił nam! My zaś, jego słudzy, zabierzmy się do budowy” (Nehemiasz 2,20). I dokładnie tak postąpili.

Ilustracja III-1

Wiele było pracy do zrobienia: trzeba było usunąć ruiny i spalone filary bram; wyczyścić kamienie, zanim można było ich użyć ponownie do budowy muru; mury musiały być naprawione, a bramy z ich sworzniami i zasuwami musiały zostać wykonane i wstawione na miejsce. Nie chodziło o to, aby każdy po prostu robił to, co chciał. Nehemiasz musiał opracować plan, aby każdy mógł pracować we właściwym miejscu wykonując pracę, która jemu lub jej została przydzielona. Nehemiasz prowadzony przez Boga, poprosił ludzi, aby pracowali w grupach w tej części muru, która była najbliżej ich domów. Praca w pobliżu swojej rodziny będzie ułatwieniem. Ludzi, których domy znajdowały się poza

Jeruzalemem, poproszono, aby pracowali w tej części muru, gdzie było niewiele domów. W całości były 42 grupy robotników: byli tam kapłani świątyni, złotnicy, aptekarze, słudzy świątyni i kupcy. Każdy brał udział w pracy. Nehemiasz wybrał pewnych ludzi, aby nadzorowali pracę w swojej części muru i sprawdzali, by wszystko zostało dobrze wykonane. Wiedział, kto gdzie pracuje i ciągle ich zachęcał. Wspomina na przykład człowieka imieniem Baruch, który pracował szczególnie ciężko (Nehemiasz 3,20). Wymienia również ludzi z Tekoa, wioski oddalonej od Jeruzalemu o około 15 km, którzy naprawiali dwa odcinki muru pomimo tego, że ich przełożeni w ogóle nie chcieli przyłączyć się do tej pracy (Nehemiasz 3,5.27).

Czy pamiętasz, czego uczyliśmy się ostatnio? „Bóg ma pracę do wykonania dla każdego wierzącego”. Oczekuje, że będziemy pracować razem z innymi chrześcijanami. Chce, aby Jego dzieło było wykonywane dobrze, jak to tylko możliwe. Biblia mówi: „Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie jako dla Pana, a nie dla ludzi... gdyż Chrystusowi Panu służycie” (Kolosan 3,23-24). Możesz pomóc w pracach domowych

siostrze, bratu lub rodzicom, robiąc to tak, jak dla Pana. Razem z wierzącym przyjacielem możesz być w szkole dobrym świadkiem Pana Jezusa Chrystusa, pokazując to swoim życiem i mówiąc o tym, jak cudowny jest wasz Zbawiciel. Twoje modlitwy i dary mogą pomóc misjonarzom i innym chrześcijanom w opowiadaniu Dobrej Nowiny o Zbawicielu ludziom z innych krajów. Każdy chrześcijanin ma udział w pracy Pańskiej, tak jak dawno temu każdy w Jeruzalemie miał do wykonania pracę przy odbudowie murów.

Ilustracja III-2

Byli jednak ludzie, którzy nie chcieli, aby mur był odbudowany. Jeden z nich, Sanballat, kiedy usłyszał, że praca posuwa się naprzód, bardzo się rozgniewał. Był on namiestnikiem Samarii. Był zainteresowany swoją władzą i wielkością Samarii. Zaczął drwić z Żydów w obecności ludzi, którzy z nim byli, i wojska samarytańskiego, mówiąc: „Co ci nędzni Żydzi wyczyniają? Czy myślą, że mogą odbudować ten mur? Czy można im na to pozwolić? Czy zaczną składać ofiary? Czy chcą to dokończyć w jednym dniu? Czy z kupy gruzu na nowo ożywią te kamienie, które są

przecież spalone? (Nehemiasz 4,2). Był tam też Tobiasz, naczelnik Ammonitów. On również drwił z Żydów: „Choćby i zbudowali, to i tak, gdy lis skoczy na ich mur kamienny, zawali go”. Inni śmiali się z tego.

Zawsze są ludzie gotowi wyśmiewać się z nas, kiedy robimy to, czego Pan oczekuje. Mówią nam: „Co wam daje to, że należycie do Jezusa Chrystusa? Nic nie osiągniecie przez modlitwy i mówienie innym o Chrystusie! To jest tylko marnowanie czasu!” Będą wyśmiewać się z was i z tego, co Bóg mówi w Biblii. Mogą być bardzo okrutni. Powodem jest to, że nie chcą uwierzyć w Pana Jezusa i pozwolić Mu na to, aby zmienił ich życie. Czy zdarzyło ci się, że mówiłeś przyjacielowi o Panu, a on wyśmiewał się z ciebie? Co powinieneś zrobić? (Nauczycielu, pozwól wypowiedzieć się dzieciom. Możesz rozmawiać o różnych możliwych reakcjach:

a) starasz się odplacić mu tym samym;

b) płaczesz i stwierdzasz, że już nigdy nie będziesz nikomu mówił o Panu Jezusie;

c) opowiadasz o wszystkim rodzicom (aby mogli pomóc);

d) opowiadasz o wszystkim Bogu (najlepsza odpowiedź).

A co mówi Biblia o tym, jak postąpił Nehemiasz? (Przeczytajmy i zobaczmy). Nehemiasz nie kłócił się z nimi i nie urągał im. Modlił się i prosił Boga, aby zajął się tym problemem. Modlił się: „Słuchaj, Boże nasz, w jakiej jesteśmy pogardzie. Spraw, by ich urąganie spadło na ich własne głowy... gdyż znieważyli odbudowujących” (Nehemiasz 4,4-5). Pierwszą rzeczą jaką powinien zrobić chrześcijanin, gdy on lub ona są wyśmiewani, to modlić się. Powiedz Panu, przez co przechodzisz i proś Go, aby zajął się tym problemem. Jeśli ktoś postępuje wbrew Bożej woli, to będzie musiał za to odpowiedzieć przed Panem. Nie marnuj czasu, aby szukać sposobów, by odplacić im tym samym. Zostaw to Panu. On uczyni to, co właściwe. Może ktoś wyśmiewał się z ciebie, ponieważ jesteś chrześcijaninem. Powiedz dzisiaj o tym Panu i powierz sprawę w Jego ręce. To nie powinno powstrzymać cię przed wykonywaniem Bożej woli. Nehemiasz i jego przyjaciele mogli posuwać się z pracą dalej, ponieważ problem naśmiewających się z nich wrogów powierzyli Panu.

Biblia mówi, że odbudowywanie muru kontynuowano bo „lud pracował ochoczo” (Nehemiasz

4,6); dołożyli całych swoich serc w to, co robili i nic nie mogło ich powstrzymać. Dzień po dniu pracowali, układając kamienie na miejsce. To była wielka praca, ponieważ długość muru okalającego miasto wynosiła około 4 km. Lud był zachęcony, ponieważ już połowa wysokości muru została odbudowana.

Ilustracja III-3

Ale ich wrogowie nie chcieli się łatwo poddać. Byli bardzo rozgniewani, że naprawa murów posuwała się naprzód, i że wyłomy zostały zabudowane. Wszyscy wrogowie mieszkający wokół Jeruzalemu zebrali się więc, aby zaplanować napad na miasto. Od północy był Sanballat i Samarytanie, od wschodu Tobiasz i Ammonici, od południa Geszem i Arabowie, a od zachodu mieszkańcy Aszdodu. Jeruzalem miało być osaczone.

Jaka była odpowiedź na spisek mający na celu wywołanie problemu i walkę przeciwko Jeruzalemowi? Jak myślisz, co powinni zrobić? Biblia mówi, że lud zrobił dwie rzeczy. Przede wszystkim modlił się - tym razem nie tylko Nehemiasz, ale wszyscy. Wiedzieli, że bez Boga sytuacja jest beznadziejna. Liczyli na Boga i prosili Go o ochronę. Ale Nehemiasz zrobił coś więcej. Wybrał pew-

nych ludzi, aby strzegli miasto dniem i nocą.

Pan Jezus wie, że my, którzy jesteśmy chrześcijanami, również musimy napotykać na problemy ze strony innych. Ludzie nie wychodzą przeciwko nam z mieczami i włóczniami. Ale mogą mówić i robić rzeczy, które stanowią dla nas problemy. Co zrobisz, jeśli jeden z twoich przyjaciół powie ci:

a) „Ponieważ jesteś chrześcijaninem, tracisz wiele przyjemności”;

b) „Próbowałem palić papierosy, a nawet zażywać narkotyki. Dlaczego i ty nie spróbujesz choć raz?”;

c) „Wszyscy mówią o nowym filmie wideo o czarnej magii. Czy chciałbyś dziś wieczorem zobaczyć ten film na naszym wideo?”;

d) „To głupie, wierzyć, że Bóg stworzył wszystko w sześć dni. Nauczyciel mówi, że stało się to na przestrzeni milionów lat”. (Pozwól, aby dzieci odpowiedziały i spróbuj pomóc im w znalezieniu właściwej odpowiedzi do każdego problemu). Pan Jezus powiedział nam w Swoim Słowie: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie” (Mateusz 26,4).

Żydzi modlili się i wybrali mężczyzn, aby strzegli miasto. Jednakże wrogom Żydów bar-

dzo zależało, aby powstrzymać odbudowę muru. Postanowili nie atakować miasta bezpośrednio. Wtedy Nehemiasz musiał stawić czoła następnemu problemowi. Lud od miesiąca pracował bardzo ciężko; musieli nie tylko pracować przez cały dzień przy murze, ale teraz niektórzy z nich musieli stać na straży dzień i noc. Wszyscy byli bardzo zmęczeni, więc niektórzy z nich przyszli do Nehemiasza i powiedzieli: „Zmniejszyła się siła tragarza, a gruzu wiele. Nie zdołamy sami odbudować muru” (Nehemiasz 4,10). Byli zniechęceni; czuli się jak pokonani, wyglądało na to, że zrezygnują. Był też inny problem. Sanballat i jego przyjaciele rozsiewali pogłoskę, że mają zamiar rozpocząć niespodziewany atak na miasto. Mówili, że natrą ze wszystkich stron i zabiją ich. Biblia mówi, że aż dziesięć razy grozili, że wrogowie już ciągną (Nehemiasz 4,12). Musiały to być bardzo ciężkie chwile!

Ilustracja III-4

Nehemiasz zdawał sobie sprawę, że trzeba było coś zrobić. Przede wszystkim posłał kilku ludzi, aby stanęli na straży poza murem w miejscach, gdzie był najmniej zabezpieczony. Musieli stać rodzinami

z mieczami, włóczniami i łukami. Wtedy, po przyjrzeniu się wszystkiemu, Nehemiasz powiedział do całego ludu i ich przełożonych: „Nie bójcie się ich! Pana, wielkiego i strasznego, wspomnijcie” (Nehemiasz 4,14). Bóg zaopiekuje się nimi. Już zrobił dla nich tak wiele.

Biblia mówi: „Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam?” (Rzymian 8,31). Bóg pomaga chrześcijanom, którzy napotykają ludzi występujących przeciwko nim. Może jest ktoś w szkole, kto wyśmiewa się z ciebie lub próbuje ci dokuczyć, ponieważ wierzysz w Pana Jezusa Chrystusa. Dwaj wierzący chłopcy jeździli autobusem do szkoły. Prawie każdego dnia przez długi okres czasu inni chłopcy używali przekleństw w stosunku do nich i prowokowali ich, aby robili to samo. Nie łatwo było być wyśmiewanym. Pamiętali, że Pan był z nimi i nie chcieli powtarzać tych przekleństw. „Wspomnijcie na Pana, wielkiego i mocnego”.

Nehemiasz powiedział ludowi, aby postąpił w ten sposób i zachęcał go, aby był gotowy walczyć o bezpieczeństwo swoich rodzin i Jeruzalem. I to działało. Do wrogów dotarły wieści, że Żydzi byli już gotowi do obrony, więc porzucili zamiar

niespodziewanego ataku i lud wrócił znów do pracy przy murach.

Ilustracja III-5

Od tego dnia Nehemiasz podzielił lud na dwie grupy: jedna pracowała przy murach, podczas gdy druga trzymała straż. Nawet pracujący nosili broń ze sobą; każdy budowniczy miał przypięty do boku miecz. Ponieważ pracujący byli rozproszeni, Nehemiasz trzymał przy swoim boku trębacz, aby, gdy pojawi się pierwsza oznaka niebezpieczeństwa, ostrzec innych. Gdyby usłyszeli głos trąby, wiedzieliby, że należy zostawić pracę i zebrać się przy Nehemiaszu, aby odprzeć atak. Nehemiasz wiedział, że nie mogą sami pokonać wroga, ale był pewny Bożej pomocy. Ponieważ zaufał Bogu, był w stanie powiedzieć: „Bóg nasz będzie walczył za nas” (Nehemiasz 4,20).

Nehemiasz i lud nie poddali się, kiedy pojawiły się trudności. Biblia mówi, że pracowali od pojawienia się zorzy aż do późnej nocy. Nikt nawet nie opuszczał miasta, aby wrócić na noc do domu. Zostawali w obrębie murów Jeruzalem, aby wspólnie bronić miasta. Kiedy Nehemiasz i stojący na straży kładli się, aby odpocząć,

nie zdejmowali swoich ubrań. Ich broń znajdowała się w zasięgu ręki, aby w mgnieniu oka być gotowym do obrony miasta. Bóg był z nimi, aby im udzielić pomocy.

Jeśli ufasz Panu Jezusowi Chrystusowi, jest On z tobą, aby ci pomóc, kiedy inni występują przeciwko tobie. Bóg mówi do ciebie przez Swoje Słowo, co powinieneś zrobić:

- proś Boga o pomoc ;
- pamiętaj o tym, że wielki i mocny jest Pan.

Co zrobisz, kiedy w tym tygodniu napotkasz problemy ze strony innych? Czy przestaniesz robić to, czego Pan oczekuje? Biblia mówi: „Jeżeli Bóg za nami, któż przeciwko nam?” Bądź więc gotów stawić czoła problemom ze strony innych i nie ustawaj w robieniu tego, co Pan chce; On ci pomoże.

LEKCJA 4

PROBLEMY JAKIE MOŻNA NAPOTKAĆ WŚRÓD LUDU BOŻEGO

Fragment Słowa Bożego:

Księga Nehemiasza,
rozdziały 5 i 6

Główna Prawda (GP):

Bóg pomaga Swoim
dzieciom być mądrymi.

Zastosowanie dla dzieci zbawionych (GPZ): Czytaj

Boże Słowo. Proś Boga,
aby pomógł ci reagować
we właściwy sposób.

Wstęp: Bóg pomógł już

Nehemiaszowi i Żydom
na wiele sposobów ...
Największe trudności
miały jednak dopiero
nadejść.

Ilustracje:

- 1 Ubodzy ludzie uskarżają się na brak żywności, wysoką lichwę, sprzedaż

swoich dzieci jako niewolników.

- 2 Nehemiasz otwarcie atakuje grzech możnych. (GPZ) - przykład Jozjasza.
- 3 Sanballat, Tobiasz i Geszem proponują spotkanie z Nehemiaszem. Nehemiasz nie może odejść od pracy i dlatego modli się. (GPZ)
- 4 Szemajasz próbuje nastraszyć Nehemiasza nakłaniając go do ukrycia się w świątyni. Odmowa Nehemiasza.

Punkt kulminacyjny:

- 5 Odbudowa muru wokół Jeruzalemu zakończona. Dokonał tego Bóg.

Zakończenie: Bóg również może dokonać wielkich rzeczy w twoim życiu.

Złoty wiersz: Jeremiasz 33,3

„Wołaj do mnie, a odpowiem ci”.

LEKCJA

Wstęp

Bóg pomógł już Nehemiaszowi i Żydom na wiele sposobów: odpowiadał na modlitwy Nehemiasza i darował mu łaskę u króla Persji; przeprowadził ich bezpiecznie do Jeruzalemu; ochraniał ich, gdy wrogowie próbowali powstrzymać ich w pracy; pomagał im w naprawianiu murów, które w połowie były już gotowe.

Ilustracja IV-1

Największe problemy miały jednak dopiero nadejść. Po pierwsze, ubodzy mężowie i ich żony przyszli do Nehemiasza i powiedzieli: „Nasze rodziny pomnażają się i nie wystarcza nam zboża na chleb dla nich” (Nehemiasz 5,2). Istniał jeszcze inny problem: zostawili swoją pracę na polach, aby brać udział w odbudowie murów. Powiedzieli: „Nie zostało nam już żadnych pieniędzy i musimy pożyczać od tych, którym powodzi się lepiej, aby tylko kupić trochę żywności. Płacimy podatki królowi Persji i na to również musimy pożyczać pieniądze” (Nehemiasz 5,3.4). Teraz bogaci Żydzi domagali się zwrotu większej sumy pieniędzy niż faktycznie dali w zastaw.

Oznaczało to, że biedni Żydzi musieli dołożyć starań, aby zdobyć pieniądze ponad sumę, którą oddali w zastaw. Na przykład: jeśli ktoś otrzymał pod zastaw 100 zł musiał oddać 120 zł.

Ci ubodzy mieli dla Nehemiasza jeszcze gorsze wieści: „Pomimo tego, że ci bogaci są Żydami tak jak my, zmuszają nas do sprzedawania naszych dzieci do niewoli a wszystko dlatego, że nie możemy im zwrócić pieniędzy. Nigdy nie będziemy w stanie odkupić naszych dzieci; posiadają oni już nasze pola i winnice” (zobacz: Nehemiasz 5,5). Nehemiasz bardzo się rozgniewał, gdy usłyszał lud skarżący się na takie postępowanie. Dlaczego? Nie tylko dlatego, że przywódcy byli chciwi, okrutni i samolubni; przede wszystkim, dlatego że byli nieposłuszni wyraźnym przykazaniom Boga. Bóg powiedział, że jeśli chodzi o Jego lud, grzechem jest domagać się więcej pieniędzy od ubogiego niż wzięto pod zastaw (zobacz: 2 Mojż. 22,25; 3 Mojż. 25,36-37). Nie wolno było również Żydowi uczynić niewolnikiem drugiego Żyda (zobacz: 3 Mojż. 25,39-42). Tak więc, ci bogaci Żydzi grzeszyli przeciwko Bogu.

Bóg powiedział nam, jaki jest właściwy sposób życia. Ale my także jesteśmy nieposłuszni Bożym przykazaniom. Biblia mówi, że mamy miłować Boga i bliźnich. Jednak często miłujemy rzeczy i siebie bardziej niż Boga. Często jesteśmy chciwi i samolubni. Jeśli ktoś poczętuje cię ciastkiem, to czy nie wybierasz dla siebie największego kawałka? Czy nie oszukiwałeś w szkole, aby uzyskać ocenę lepszą niż inni? Czy nie zabrałeś kiedyś coś, co właściwie nie było twoją własnością? Może to było trochę pieniędzy, a może zabawka, a może czyjeś pióro lub gumka! Jest jednak Ktoś, kto może przebaczyć nasz grzech i zmienić nas. To Pan Jezus Chrystus, który umarł na krzyżu i zmartwychwstał dla nas.

Biblia mówi: „Uwier w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony” (Dzieje Apostolskie 16,31). Zaufaj Panu i poproś Go, aby cię zbawił. Ta obietnica jest prawdziwa: On cię zbawi, przebaczy twój grzech i uczyni cię takim jakim chce, abyś był. Czy chcesz, aby zrobił to dla ciebie? To poproś Go teraz. Pan Jezus Chrystus zbawi cię dzisiaj, jeśli Mu zaufasz.

Ilustracja IV-2

Nehemiasz rozgniewał się, ponieważ lud grzeszył przeciwko Bogu. (Gniew Nehemiasza był uzasadniony. Nasz gniew często jest nieuzasadniony). Przemyślał dokładnie, co powinien zrobić. Pan obdarzył go mądrością, by mógł rozwiązać ten trudny problem. Jakże ważne jest, aby ci, którzy zaufali Panu Jezusowi Chrystusowi oczekiwali Jego mądrości w tym, co powinni robić. Łatwo przychodzi nam robić złe rzeczy, ale Pan chce nas prowadzić dzień po dniu. Nehemiasz wierzył, że Pan udzieli mu mądrości. Zwołał cały lud, aby wszyscy mogli usłyszeć, co miał zamiar zrobić. Najpierw powiedział do przełożonych ludu: „Żądacie od ubogich zwrotu większej ilości pieniędzy niż zostało im pożyczone. Staraliśmy się bardzo wykupić naszych braci z niewoli innych narodów; wy zaś ponownie ich sprzedajecie jako niewolników”. Potem powiedział: „To co robicie nie jest właściwe. Czy nie powinniście robić tego, co mówi Słowo Boże? Co powiedzą o tym wasi wrogowie?” (Zobacz: Nehemiasz 5,7-9).

Król Artakserkses ustanowił Nehemiasza namiestnikiem Judei. Miał on 150 ludzi, którzy

dla niego pracowali. „Spójrzcie - powiedział - ja, moi bracia i moi ludzie daliśmy pod zastaw ludowi pieniądze i ziarno nie żądając zwrotu niczego ponad to, co daliśmy. Czy nie chcecie zrobić tak samo?” (Zobacz: Nehemiasz 5,10).

Nehemiasz robił to, co mówiło Słowo Boże; nie prosił przełożonych o zrobienie czegoś, czego sam nie był w stanie zrobić. Posunął się jeszcze dalej i powiedział: „Zwróćcie im więc niezwłocznie ich pola, ich winnice, oliwniki, i ich domy! Darujcie pożyczki w pieniądzech” (Nehemiasz 5,11). Przełożeni z pewnością zawstydzili się tym, co zrobili i obiecali: „Zwrócimy i nie będziemy się ich od nich domagać. Zrobimy tak, jak mówisz” (Nehemiasz 5,12). Nehemiasz zrobił tak, jak mówi Biblia. Stamtąd pochodzi prawdziwa mądrość. Boże Słowo jest zawsze dobre i prawdziwe. My również możemy być mądrzy, gdy słuchamy Bożego Słowa, Biblii, i robimy to, co ona mówi. Wszystko, co potrzebujemy wiedzieć na temat życia dla Pana jest zawarte w Jego Słowie. Dla chrześcijanina Biblia jest przewodnikiem życia. Czy przeznaczasz czas każdego dnia na czytanie paru wierszy ze swojej Biblii? Czy próbujesz z Bożą pomocą stosować to, co ona

mówi, dzień po dniu? Nigdy nie zbłądzisz, jeśli naśladujesz Boże Słowo i robisz to, co ono mówi.

Około 200 lat wcześniej, mały chłopiec imieniem Jozjasz, został królem w miejsce swego ojca. Jego ojciec i inni poprzedzający go królowie nauczyli lud oddawać cześć figurom, zamiast prawdziwemu i żywemu Bogu. Jozjasz smucił się i chciał, aby lud szedł właściwą drogą. Pewnego dnia w świątyni znaleziono część Biblii i przyniesiono ją do króla Jozjasza. Zwołał on cały lud na słuchanie Bożego Słowa. Powiedział: „Jesteśmy nieposłuszni Bożym przykazaniom i zasłużyliśmy na karę”. Prosil więc Boga, aby przebaczył im i zaczęli żyć zgodnie z wolą Bożą. Kiedy to zrobili, nastąpiła w kraju cudowna przemiana.

Bóg jest naprawdę mądry i jeśli postępujemy według Jego Słowa, da nam prawdziwą mądrość. Jest w Psalmach wiersz, który mówi: „Jestem rozumniejszy od wszystkich moich nauczycieli, bo rozmyślałem o świądectwach twoich” (Psalm 119, 99). Możemy być mądrzejsi (Bożą mądrością) od naszych nauczycieli w szkole - naśladując to, co Bóg powiedział w Swoim Słowie. Nehemiasz poprosił przełożonych, aby zro-

bili to, co mówi Boże Słowo - aby obiecali, że zwrócą wszystko, co zabrali. Wtedy zrobił dziwną rzecz. Wytrząsnął z nadgarzka swojego płaszcz, w który był ubrany i powiedział: „Tak niech wytrząśnie Bóg każdego męża, który nie dotrzyma tego słowa, z jego domu i z jego włości” (Nehemiasz 5,13).

Lud był zadowolony, a przełożeni zrobili tak, jak obiecali.

Ilustracja IV-3

Teraz, gdy Bóg pokazał Nehemiaszowi rozwiązanie problemu, lud mógł powrócić do pracy przy murach. Ale wrogowie Bożego ludu łatwo nie dali za wygraną. Praca była prawie już skończona. Lud odbudował mury. Tylko bramy miasta musiały być jeszcze wstawione na miejsca. Sanballat, Tobiasz i Geszem przystali do Nehemiasza zaproszenie: „Nuże, zejdźmy się razem na naradę w Kefirim w dolinie Ono” (Nehemiasz 6,2). Była to wioska oddalona około 30 km od Jeruzalemu. Brzmiało to tak, jakby chcieli z Nehemiaszem rozmawiać o pokoju. Wyglądało to na zaproszenie przyjaciół; ale Bóg wiedział, co się za tym kryło i obdarzył Nehemiasza mądrością, aby podjął właściwą decyzję. „Lecz oni mieli złe zamiary wobec mnie” - powiedział

(Nehemiasz 6,2). Chcieli ludowi przedstawić zły obraz Nehemiasza, a może nawet go zabić.

Bóg pomógł Nehemiaszowi odpowiedzieć w bardzo mądry sposób. Wysłał odpowiedź do Sanballata, Tobiasza i Geszema następującej treści: „Wielkiej pracy się podjąłem i nie mogę przybyć. Po cóż by miała ustać ta praca, gdybym ją przerwał, aby przybyć do was?” (Nehemiasz 6,3). Nehemiasz nie mógł się zgodzić, aby coś lub ktoś powstrzymał go w wykonywaniu tego, co nakazał mu Bóg. Tamci, jeśli chcieli, mogli przybyć do Jeruzalemu, ale on będzie kontynuował Boże dzieło.

Jak ważne, aby każdy wiedział, co Bóg chce, aby robił. Często ludzie z naszego otoczenia będą próbować nakłonić nas do robienia takich rzeczy, które nie podobają się Bogu. Nawet nasi przyjaciele mogą powiedzieć: „Spróbuj pograć na automatach (hazardowych), tak dla zabawy”. „Spróbuj zapalić papierosa, nie zaszkodzi ci”. „Zobacz ten brudny film wideo; zobacz tylko, jak to jest”. W takich przypadkach potrzebujemy Bożej pomocy, aby powiedzieć „nie”, jak to zrobił Nehemiasz, oświadczając, że nie pozostawi Bożego dzieła niedokończone-

go. Proś Boga, aby pomógł ci odpowiedzieć we właściwy sposób. On pomaga swoim dzieciom, by były mądre.

Cztery razy wrogowie przysyłali to samo zaproszenie do Nehemiasza, a on za każdym razem odpowiadał im w ten sam sposób. Odmówił współdziałania z nimi. Kiedy zrozumieli, że nie ma zamiaru opuścić Jeruzalemu, zaczęli próbować innego sposobu. Kiedy przyszedł do Nehemiasza piąty list, był on celowo otwarty (niezapieczętowany). Mieli nadzieję, że przeczyta go wielu ludzi. Było w nim napisane: „Wśród pogan rozeszła się wieść - a zwłaszcza Geszem ją rozpowiada - że ty i Żydzi zamyślacie zbuntować się i dlatego odbudowujesz mur, ty zaś zamierzasz zostać królem, jak głoszą wieści. A nawet proroków ustanowiłeś, którzy głosić mają o tobie w Jeruzalemie: Jest w Judei król! Otóż wieść o tym niechybnie dotrze do króla Artakserksesa, przeto zejdźmy się razem na naradę!” (Nehemiasz 6,6-7). Jeszcze raz Bóg pomógł Nehemiaszowi odpowiedzieć we właściwy sposób. Przesłał po prostu odpowiedź mówiąc: „Nic z tego wszystkiego, co mówisz, nie zaszło, ale sam to wszystko zmyśliłeś” (Nehemiasz 6,8).

Wtedy Nehemiasz zrobił to, co, jak zauważyliśmy, robił tak często. Modlił się: „Przeto teraz, o Boże, zmocnij ręce moje” (Nehemiasz 6,9 - B.Gd.). Wiedziało, że potrzebuje Bożej pomocy, gdyż jego wrogowie próbowali zniechęcić go i zastraszyć. Bóg wysłuchał jego modlitwę i odpowiedział na nią.

Ilustracja IV-4

Wrogowie ponownie próbowali podejść Nehemiasza podstępnie. Człowiek mieszkający w Jeruzalemie imieniem Szemajasz udawał, że boi się wrogów. Zamknął się w domu i posłał wiadomość, aby do niego przyszedł Nehemiasz. Szemajasz powiedział, że Bóg dał mu przesłanie dla Nehemiasza: „Pójdźmy razem do domu Bożego, do wnętrza przybytku, i zamknijmy drzwi przybytku; nadchodzą bowiem ci, którzy cię zabiją. W nocy nadejdą, aby cię zabić” (Nehemiasz 6,10). Bóg pomógł Nehemiaszowi zrozumieć, że Szemajasz kłamał, więc tak odpowiedział: „Czy człowiek taki jak ja (wybrany przez Boga do odbudowy muru) ma uciekać? Czy ktoś taki jak ja wejdzie do przybytku, aby ratować życie? Nie pójdę!” (Nehemiasz 6,11). Nehemiasz tak jak i każdy Izraelita, wiedział, że tylko kapłanowi wolno było

wejść do Miejsca Świętego w świątyni. Jeśli ktoś inny by tam wszedł, Bóg powiedział, że umrze (zobacz: 4 Mojżeszowa 18,7). Nehemiasz nie był kapłanem, dlatego wiedział, że jest to następny podstęp. Tobiasz i Sanballat dali pieniądze Szemajaszowi, aby w ten sposób zastraszył Nehemiasza. Chcieli, aby Nehemiasz złamał Boże przykazanie, a wtedy pokazaliby ludowi, że Nehemiasz zrobił coś bardzo złego. Kiedy prosimy Boga o prowadzenie i pomoc, i kiedy czytamy Jego Słowo, poznajemy, jak mamy właściwie postępować.

Nehemiasz ufał Bogu, kiedy wrogowie próbowali podstępnie go zaskoczyć. Bóg pomógł mu być mądrym i podejmować właściwe decyzje. Są ludzie, którzy krytykują nas, ponieważ jesteśmy chrześcijanami. Mówią o nas złe rzeczy. Mogą na przykład mówić, że oszukiwaliśmy na klasówce w szkole, mimo, że tego nie robiliśmy. Powinniśmy prosić Boga o pomoc, aby odpowiedzieć we właściwy sposób. Jest to złe, jeśli chcemy się mścić lub rozpowiadać o nich złe rzeczy. Pan jest w stanie zaprowadzić porządek. Powinniśmy nadal robić to, co właściwe. W końcu inni zobaczą, że te opowiadane na nasz temat historie, są naprawdę

kłamstwem (zobacz: 1 Piotra 2,12, 15).

Ilustracja IV-5

Bóg pomagał Nehemiaszowi odpowiadać swoim wrogom we właściwy sposób. W końcu pewnego dnia rozeszła się przejmująca wieść: „Mury zostały odbudowane!”. Każdy kamień znajdował się na miejscu. Wszystkie odcinki zostały połączone i wszystkie bramy zawieszono. Na całkowite zakończenie pracy potrzeba było ludowi tylko 52 dni. Bóg pomógł im wykonać wielkie dzieło w tak krótkim czasie.

Bardzo wielkie znaczenie miał oczywiście fakt, że cały lud pracował przy odbudowie murów; nie poszłoby tak szybko, gdyby pracowało tylko kilku ludzi. Prawdą było również, że praca była dobrze zaplanowana i zorganizowana. Mieli wszystkie potrzebne do pracy materiały. A co najważniejsze Bóg był z nimi. Jak szczęśliwy musiał być lud, gdy spoglądał na te wielkie mury i bramy, i zdawał sobie sprawę, że teraz miasto było takie, jak należy - było dobrze zabezpieczone przed jakimkolwiek atakiem.

Wrogowie ludu byli jednak zasmuceni. Próbowali wszystkiego, aby zatrzymać pracę, lecz nie udało się. Teraz musieli

przyznać: "Bóg dokonał tych rzeczy. Inaczej nie można tego wytłumaczyć" (zobacz: Nehemiasz 6,16).

Ludzie przychodzili z bliska i z daleka, aby zobaczyć nowy mur wokół Jeruzalemu. Mieszkańcy Jeruzalemu mogli powiedzieć: „Bóg nam pomógł. Dał nam dobrego przywódcę, Nehemiasza. Bóg zaspokoił wszystkie nasze potrzeby i rozwiązał nasze problemy”. Czy nie jest to wspaniałe świadectwo Bożej wielkości?

Jeśli jesteś chrześcijaninem Bóg prowadzi cię każdego dnia. On pomaga swoim dzieciom być mądrymi. Czytaj Jego Słowo, Biblię, i proś Go, aby pomagał ci robić to, co właściwe. On jest takim cudownym Panem i Zbawicielem. Nie zawiedziesz się, jeśli zaufasz Mu i będziesz Mu posłuszny.

LEKCJA 5

MIASTO POŚWIĘCONE BOGU

Fragment Słowa Bożego:
Nehemiasz, rozdziały
7-13

Główna Prawda (GP): Pozwól
Panu władać twoim
życiem.

**Zastosowanie dla dzieci
niezbawionych (GPN):**
Przyjmij Jezusa
Chrystusa jako swojego
Zbawiciela.

**Zastosowanie dla dzieci
zbawionych (GPZ):**
Bądź posłuszny Słowu
Bożemu; poproś Boga o
przebaczenie; wykonuj
Jego pracę; raduj się w
Panu; oddaj siebie Bogu.

Wstęp: Charles Studd
powiedział: „Bóg przejął z
Charlesa Studda tyle, ile
w nim było”. (GP)

Ilustracje:

- 1 Lud słucha Słowa
Bożego.

(GPZ) Bądź posłuszny
Bożemu Słowu.

- 2 Lud prosi Boga o
przebaczenie.
(GPZ) Wyznawaj swój
grzech.
Święto Namiotów.
- 3 Lud pracuje w Jeruza-
lemie - oddźwierni,
śpiewacy i lewici.
(GPZ) Pracuj dla Boga.
- 4 Lud obchodzi mury
dookoła i chwali Boga.
(GPZ) Oddaj chwałę
Panu.
- 5 Nehemiasz upewnia się,
czy wszystko odbywa się
według woli Bożej.
(GPZ) Oddaj siebie
Bogu.

Punkt kulminacyjny: „Bóg
przejął ze mnie tyle, ile
we mnie było”.

Podsumowanie: Do jakiego
celu Pan poprowadził
lud?
Czy to dotyczy również
ciebie?
Czy przyjąłeś Jezusa
Chrystusa jako swojego
Zbawiciela?

Złoty wiersz: Mateusz 6,24:
„Nikt nie może dwom
panom służyć”.

Specjalna pomoc wizualna:
Gdy uczysz tej lekcji możesz
„odstaniać”, jeden po drugim,
kamienie muru, zamieszczone-
go na końcu tej książki.
(Przykryj kamienie kawałkami
białego papieru za pomocą
słabego przyklepca).

LEKCJA

Wstęp:

Charles Studd to misjonarz,
którego Bóg użył do przyprowa-
dzenia wielu ludzi do Chrystusa
w Wielkiej Brytanii, Chinach,
Indiach i w Afryce. Któregoś
dnia pewien pastor zapytał go,
co było sekretem jego życia.
Charles odpowiedział: „Sekre-
tem jest to, że Bóg przejął
z Charlesa Studda, ile w nim
było”. Bóg chce panować nad
każdą częścią naszego życia.
Czy jest jakaś część życia,
którą chcesz zatrzymać dla sie-
bie? Pozwól Panu władać
twoim życiem, abyś też mógł
powiedzieć: „Bóg przejął ze
mnie tyle, ile we mnie było”.
Dzisiaj zobaczymy, w jaki spo-
sób mieszkańcy Jeruzalemu u-
czyli się wypełniania Bożej woli
i jak pozwalali Mu kierować
swoim życiem.

Ilustracja V-1

W kilka dni po zakończeniu
odbudowy muru, cały lud

przyszedł do Jeruzalemu. Zgro-
madzili się na placu przed
Bramą Wodną. Poprosili Ezdra-
sza, aby czytał im z księgi Za-
konu Pańskiego. Ezdrasz miał
już doświadczenie w nauczaniu
ludu Słowa Bożego. Biblia mó-
wi: „Ezdrasz postawił sobie za
cel zbadać zakon Pański
i wprowadzić go w czyn oraz
nauczać w Izraelu jego posta-
nowień i praw” (Ezdrasz 7,10).
Pragnieniem serca Ezdrasza
było studiowanie Słowa Boże-
go, posłuszeństwo wobec niego
i nauczanie go bliźnich.

Zbudowano dla Ezdrasza
specjalne drewniane podwyż-
szenie, aby mógł stać wyżej niż
lud, i aby każdy mógł go wi-
dzieć i słyszeć. Gdy otworzył
zwój księgi cały lud powstał,
aby pokazać szacunek dla
Słowa Bożego. Tłum stojących
i słuchających Zakonu Bożego
składał się prawdopodobnie
z około 40 000 mężczyzn, ko-
biet i dzieci (zobacz: Nehe-
miasz 7,66-67). Ezdrasz czytał
Boże Słowo, a trzynastu innych
mężczyzn pomagało mu wy-
jaśniając i podając znaczenie
Słowa, tak że lud mógł rozu-
mieć, co było czytane. Lud
uważnie słuchał Bożego Słowa
od wczesnego ranka aż do
południa. Musiał to być cudow-
ny dzień!

Jeśli zaufałeś Jezusowi Chrystusowi jako swojemu Panu i Zbawicielowi, powinienesz słuchać uważnie, co mówi Biblia. (Nauczycielu, pokaż pierwszy kamień muru). Przeznacz każdego dnia czas na czytanie kilku wierszy z Biblii. Zastosuj w praktyce to, co nauczyłeś się z niej tego dnia. Bóg pomoże ci robić to, co mówi Biblia. Ważne jest, aby uważnie słuchać, kiedy ktoś czyta lub wyjaśnia Biblię, w zborze, na Szkółce Niedzielnej, czy też w Klubie Dobrej Nowiny. To nie jest zwyczajna książka; to jest Słowo Boże - to, co Bóg chce, abyś wiedział i robił.

Ilustracja V-2

Lud nie tylko słuchał Słowa Bożego; był mu posłuszny. Zdał sobie sprawę, że żył niezgodnie z wolą Bożą i zaczął płakać z powodu swojego grzechu. Żałował, że nie był posłuszny Bogu tak, jak powinien. Bóg wybrał go, aby był Jego własnym szczególnym ludem, a on chciał być podobny do pogan mieszkających dokoła niego. Postępował w ten sam sposób jak ludzie, którzy nie znali Boga. Gdy słuchał Słowa Bożego, zobaczył, że to, co robił było złe. Było to nieposłuszeństwo wobec Bożych przykazań. Biblia mówi: „Potem powstał

i wyznali swoje grzechy” (Nehemiasz 9,2).

Bóg mówi nam, że tak powinienesz zrobić, kiedy jesteśmy nieposłuszni Bożym przykazaniom. Czy byłeś kiedyś z grupą niezbawionych przyjaciół, którzy popadli w kłopoty? Czy razem z nimi nie oglądasz brzydkich zdjęć lub filmów wideo? Czy nie używasz przekleństw i nie mówisz rzeczy, których Bóg nie chce, abyś mówił? Czy zamiast przede wszystkim podobać się Bogu, postępujesz i ubierasz się jak twoi niezbawieni przyjaciele, aby się im przypodobać? Biblia mówi, że kto przyznaje się do swojego grzechu i chce, aby Pan go zmienił, znajdzie u Pana miłosierdzie i odpuszczenie (zobacz: Przypowieści, 28,13).

Jeśli chcesz, aby Pan sprawował władzę w twoim życiu, musisz Mu powiedzieć, co złego zrobiłeś. (Nauczycielu, pokaż drugi kamień muru zamieszczonego na końcu książki). On odpuści twój grzech według Swojej obietnicy (1 Jana 1,9). Da ci siłę do powiedzenia „nie” tym rzeczom w twoim życiu, które są niezgodne z Jego wolą (Rzymian 6,12.13). Pan Jezus Chrystus jest w stanie odpuścić nam i dać nam moc do życia dla Niego, ponieważ umarł i zmartwychwstał dla nas.

Bóg może działać w naszym życiu, tak jak kiedyś działał w życiu Swojego ludu w Jeruzalemie.

Ilustracja V-3

Wciąż było wiele do zrobienia wewnątrz miasta Jeruzalem. Wiele domów wymagało naprawy, a także nowe trzeba było zbudować. Biblia mówi: „Miasto było wprawdzie przestronne i duże, lecz ludności było w nim mało i domostwa nie były odbudowane” (Nehemiasz 7,4). Było istotne, aby więcej ludzi zamieszkało w Jeruzalemie, a nie w pobliskich wioskach i okolicy. Jeśli Jeruzalem miało być szczególnym miastem, do którego przychodziłby lud, aby oddawać cześć prawdziwemu i żywemu Bogu, to o wiele więcej ludzi musiało dołożyć starań o tego rodzaju miejsce. Przede wszystkim przełożeni przenieśli się do Jeruzalemu. Postanowiono też, że co dziesiąta rodzina powinna się przeprowadzić do Jeruzalemu.

Bóg poprowadził Nehemiasza, aby przydzielić niektórym z ludu szczególną pracę (zobacz: Nehemiasz 7,1-3).

Postawił nad Jeruzalemem Chananięgo, swojego brata i Chananięgo, komendanta twierdzy. Pamiętaj, że to Chananięgo przyniósł Nehemiaszowi

do Persji wieści, że mury Jeruzalemu są rozwalone. Biblia mówi o Chananięgu, że „był to... mąż prawy i bogoboyny jak rzadko kto” (Nehemiasz 7,2). To właśnie dlatego można było mu powierzyć taką ważną służbę dla Boga. Oby Bóg uczynił nas wiernymi i mógł zająć pierwsze miejsce w naszym życiu!

Nehemiasz nakazał, aby wybrano spośród mieszkańców Jeruzalemu strażników do strzeżenia miasta. Innym powierzono otwieranie i zamykanie bram, aby wrogowie nie mogli wdrzeć się po kryjomu do miasta. Był chór śpiewaków, który wraz z ludem chwalił Pana i składał Mu dziękczynienie. Byli też lewici, którzy dbali o świątynię, dom Boży. Każda grupa miała swojego przełożonego (Nehemiasz 11,21-24).

Jeśli jesteś zbawiony, to również powinienesz pracować dla Pana. (Nauczycielu, pokaż trzeci kamień muru zamieszczonego na końcu tej książki). Nie znaczy to, że każdy chrześcijanin powinien być misjonarzem lub kaznodzieją. Możemy jednak wykonywać nasze szkolne obowiązki w sposób, który przyniesie chwałę Panu Jezusowi. Możemy troszkę pomóc w Klubie Dobrej Nowiny czy na Szkółce Niedzielnej. Naszym

śpiewem możemy zachęcić innych do oddawania Bogu chwały. Możemy pomóc mamie w obowiązkach domowych. Możemy zaproponować pomoc w wykonaniu pewnych prac ludziom zbyt starym lub zbyt chorym, aby mogli obsłużyć się sami. Jeśli chcesz, aby Pan sprawował władzę w twoim życiu każdego dnia, to powinienes prosić Go, aby pokazał ci, co możesz robić, aby pomóc bliźnim. Każdy chrześcijanin powinien być narzędziem w ręku Pana gotowym do użytku wszędzie i zawsze tam, gdzie On chce. Nie wszystkie narzędzia są używane do robienia tej samej rzeczy - młotek różni się od kleszczy. Możemy bardzo różnić się od innych, ale każdy ma znaczenie i razem możemy służyć naszemu Panu.

Ilustracja V-4

Mury zostały odbudowane. Lud słuchał Bożego słowa i był mu posłuszny. Prosilili Boga o przebaczenie swoich grzechów i swoje życie ułożyli we właściwy sposób. Otrzymali szczególną pracę do wykonania w Jeruzalemie. Teraz nastał czas, aby wspólnie oddać chwałę Panu za wszystko, co zrobił i publicznie pokazać, że Jeruzalem jest miastem poświęconym Bogu. Wyznaczono

dzień na obchodzenie wielkiego święta (Nehemiasz 11,27-47).

Lud przybywał z całej krainy judzkiej. Przyszli śpiewacy, muzycy, a także lewicy, którzy troszczyli się o świątynię i o oddawanie Bogu chwały. Nehemiasz wyznaczył dwie grupy ludzi. Każda z grup weszła na mur i obeszła miasto dookoła. Ezdrasz z jedną grupą poszedł w prawo, a Nehemiasz z drugą grupą w lewo. Gdy szli wzdłuż murów składali dziękczynienie Bogu i oddawali Mu chwałę. Śpiewali pieśni pochwalne i grali na swoich instrumentach muzycznych. Był to wspaniały pochód przez mur roztaczający się wokół miasta. W końcu obie grupy spotkały się w pobliżu świątyni. Dwa chóry weszły do domu Bożego, a pozostali podążali za nimi. Biblia mówi: „Wtedy śpiewacy ... zaintonowali pienia. W tym dniu złożono liczne krwawe ofiary i radowano się, że Bóg sprawił im wielką radość. Również kobiety i dzieci radowały się, a radosne okrzyki z Jeruzalemu słyhać było daleko” (Nehemiasz 12,42.43).

Jeśli znasz Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela, powinienes pamiętać, by chwalić Go za to kim jest i dziękować Mu za wszystko, czego dokonał. Pan lubi słuchać, gdy dzisiaj dzieci oddają Mu chwałę

i dziękują Mu, tak samo jak wtedy w Jeruzalem. Bóg jest tak wielki i tak dobry. Stworzył nas i cały ten piękny świat, w którym żyjemy. Posłał Swego Syna, aby umarł za nas na krzyżu i trzeciego dnia wzbudził Go z martwych. Błogosławi nam i odpowiada na nasze modlitwy. Mamy tak wiele powodów, aby Go chwalić i dziękować Mu. (Nauczycielu, pokaż czwarty kamień muru).

Lud w Jeruzalemie zrobił coś więcej, aby pokazać swoją miłość do Boga i to, że do Niego należy. Przynieśli dary, aby pomóc tym, którzy brali szczególny udział w uwielbieniu i służbie Bożej. My również możemy pokazać naszą miłość do Pana ofiarowując dary, które mogą pomóc ludziom służącym dzisiaj Panu. To jest część naszej ofiary pochwalnej dla Pana za wszystkie Jego dobrodziejstwa.

Czy jest coś z tej chwały, dziękczynienia i radości w naszym życiu? Żyjemy w świecie, gdzie tak wiele ludzi jest nieszczęśliwych i niezadowolonych. Jako chrześcijanie jesteśmy inni i wyraźnie powinno być widać, że w naszych sercach mamy radość i miłość do Boga. Gdy schodzimy się razem, powinniśmy mieć pragnienie oddawania chwały Panu, dzięko-

wania Mu i dawania hojnych darów na Jego dzieło. Niektórzy ludzie myślą, że chrześcijanie są smutni i ciągle chodzą z przygnębioną miną. Nie, Biblia mówi: „Radość z Pana jest waszą ostoją” (Nehemiasz 8,10).

Ilustracja V-5

Bóg cudownie działał wśród ludu w Jeruzalemie. Lud obiecał, że będzie naśladować Pana, i że będzie posłuszny Jego przykazaniom (Nehemiasz 9,38). Powiedział, że nie będzie żyć jak poganie mieszkający wokół nich, i że nie będzie z nimi zawierać małżeństw (Nehemiasz 9,2). Nehemiasz prowadził lud przez 12 lat (Nehemiasz 5,4; 13,6). Potem musiał wrócić do pałacu króla Artakserksesa, jak to obiecał (Nehemiasz 2,6). Nie wiemy jak długo pozostawał w Persji. Jakiś czas później poprosił króla o zezwolenie i wrócił do Jeruzalemu. Tam dowiedział się, że arcykapłan Eliaszib zrobił coś bardzo złego; udostępnił Tobiaszowi komnatę na dziedzińcu świątyni. Pamiętajcie, że Tobiasz to jeden z tych, którzy za wszelką cenę chcieli powstrzymać odbudowę murów Jeruzalemu. Teraz miał komnatę w domu Bożym. Nehemiasz nie chciał, aby ciągnął się ten wielki grzech przeciw Bożym

przykazaniom. Wyrzucił więc z komnaty wszystkie sprzęty domowe Tobiasza. Przykazał, aby naśladując Boże Słowo, oczyścić komnatę i przystosować do właściwego celu. Potem wstawił z powrotem do komnaty przyrządy do służby Bożej. Świątynia była przeznaczona wyłącznie do służby Bożej. Jako chrześcijanie powinniśmy nasze życie całkowicie oddać Panu.

W tym czasie Nehemiasz zauważył, że ludzie w okolicach Jeruzalemu pracowali w sabat, to znaczy w dzień, który Bóg przeznaczył na odpoczynek od pracy. Przynosili żywność do miasta i w sabat kupowali i sprzedawali. Nehemiasz zabronił handlu, zamknął bramy miasta i powiedział lewitom, aby w sabat pozostały zamknięte. Jeśli pozwolimy, aby Pan mógł władać naszym życiem, wtedy On stanie się najważniejszy we wszystkim, co robimy: będziemy chcieli Mu się podobać.

Później Nehemiasz musiał rozwiązać problem mężczyzn, którzy wzięli sobie za żony kobiety spośród pogańskich narodów. Mogło to prowadzić ich do oddawania czci bałwanom. Ich dzieci nie potrafiły nawet mówić po żydowsku. I znów Nehemiasz wystąpił przeciwko ich

grzechowi i pomógł im w zerwaniu tych niewłaściwych małżeństw. Jeśli chcemy, aby Bóg panował w naszym życiu, to powinniśmy zerwać ze wszystkim, co nie jest Jego wolą. Pan Jezus powiedział: „Nikt nie może dwom panom służyć... nie możecie Bogu służyć i mamonie” (Mateusz 6,24). Nasze życie musi całkowicie należeć do Pana. Oddaj Jemu wszystko, co masz, i czym jesteś. (Nauczycielu, pokaż piąty kamień muru). Pozwól Panu na panowanie w twoim życiu każdego dnia tak, abys mógł powiedzieć jak Charles Studd: „Bóg przejął ze mnie tyle, ile we mnie było”.

Podsumowanie

Do wykonania jakiej pracy Bóg poprowadził Nehemiasza i lud i do wykonania jakiej pracy prowadzi nas, aby nasze chrześcijańskie życie było zgodne z wolą Bożą?

- Do słuchania Słowa Bożego i posłuszeństwa wobec niego.
- Do wyznawania naszego grzechu i uporządkowania swoich spraw.
- Do pracy dla Pana.
- Do oddawania chwały Panu i radowania się w Nim.

Do oddania się całkowicie Panu, aby wykonywać Jego wolę.

Czy tak jest z tobą? Może nigdy nie przyjąłeś Pana Jezusa Chrystusa jako swojego Zbawiciela. Jeśli wiesz, że zgrzeszyłeś i nie prowadzisz życia dla Pana, możesz przyjść do Niego dzisiaj. Poproś Go, aby przebaczył ci i zbawił cię od twojego grzechu. Biblia mówi: „Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego” (Jan 1,12).